

# ABC

PISMO CODZIENNE

INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIEM

## Co będzie z dolarem?

Dolar spada nieustannie. Jeszcze 18 czerwca notowano go na giełdzie warszawskiej 7,50 — w dniu 5 lipca kurs wynosił tylko 6,60 — dziś może dojść do 6,50. Wszyscy więc pytają z coraz większym zdumieniem i niepokojem: jak daleko jeszcze postąpi ten spadek najmocniejszej do nie dawna waluty świata, kiedy się nareszcie zakończy i na jakim poziomie?

Odpowiedzi jasnej i stanowczej nikt dać nie umie.

Uchwalona przez Kongres Stanów Zjednoczonych ustawa dała prezydentowi Rooseveltowi prawo obniżenia kursu dolara w granicach do 50 proc., co odpowiadałoby w Polsce paritetowi około 4,50. Większą część tej drogi dół dolar już przebył. Jak dłużej będzie ją jeszcze kontynuował?

W deklaracji, przesłanej onegdaj na Konferencję Londyńską Roosevelt oświadczył, że poszukuje i pragnie znaleźć w najbliższej przyszłości: „takiego dolara, który i w następnym pokoleniu będzie posiadał tę samą siłę nabywczą i zdolność płatniczą”. Dolar zatem ma się ustabilizować wiodę, gdy wyrażone w dolarach ceny osiągną poziom, pozwalający na trwałą stabilizację. Czy jednak Stany Zjednoczone, puściwszy swoją walutę na równię pochyła, potrafią zatrzymać ją w odpowiedniej dla siebie chwili?

Ceny amerykańskie idą rzeczywiście w górę, zbliżając się do poziomu, który tamtejsze koła gospodarcze uważają za gwarancję powrotu „prosperity”. W tej chwili są w ruchu. Ryć może, uda się ich zatrzymać ten ruch zgodnie z powyższym planem. Ale to nie jest pewne. Z różnych stron podnoszą się poważne głosy wątpliwości.

Z pośród takich głosów zasługuje na uwagę artykuł, świeżo ogłoszony w „Frankfurter Zeitung”, w którym czytamy:

„Stanowisko krajów złotego bloku może mieć wpływ także na Stany Zjednoczone. Jeśli nastąpi ruch kapitałów w stronę tych krajów i jeśli ten ruch wzmocni się jeszcze dzięki temu, że świat zacznie wątpić w koniunkturalną solidność zwyżki surowców, to inflacja amerykańska będzie musiała jeszcze silniej niż dotąd ograniczyć się do skutków tylko wewnątrz amerykańskiego organizmu gospodarczego t. j. do podniesienia cen w dolarze — a nie podniesienia cen w złocie. Dalszym następstwem byłoby, że dla usprawiedliwienia zwyżki cen dolarowych dolar musiałby jeszcze silniej spadać, a zatem proces inflacyjny jeszczeby się przyspieszył. Obniżka dolara była z początku aktem swobodnej decyzji. W kilka tygodni później istniała już tylko swoboda dalszego obniżania kursu, nie było możliwości ani jego zatrzymania ani tem mniej — podniesienia. Czyśto technicznie jest to jeszcze i dziś możliwe, ale uważano, że wewnętrznie — politycznie takiego procesu nie można by wytrzymać. Tak doszło do tego, że podbito wskutek obaw walutowych ceny papierów i surowców stały się decydujące dla kursu dolara i że właśnie tak od lat zwalczana i osławiona spekulacja stała się kierującym czynnikiem polityki walutowej. W ostatniej deklaracji Roosevelta otrzymał świat próbie teorii eksperymentalnych, będących podstawą amerykańskiej polityki gospodarczej. Wprost z przerażeniem patrzymy, jak mało nauczyła się Ameryka ze swojej własnej historii gospodarczej w ostatnim 10-leciu. Można bez przesady powiedzieć, że Ameryka nie skracła kryzysu, ale go przedłuża. Oby nie dla całego świata...”

Politykę Roosevelta oceniają dziś najrozmaiciej. Jedni uważają ją za genialną, drudzy za katastrofalną. Kto ma rację — zadecyduje cedula giełdowa. Roz

## Odroczenie konferencji do października? Dziś zapadnie w Londynie decyzja

Opublikowana wczoraj wieczorem deklaracja Roosevelta podkreśla, że stabilizacja walut przeprowadzona obecnie byłaby czasową i nie dalaaby spodziewanych korzyści, a St. Zjednoczonym utrudniałaby realizację ich celów wewnętrznych.

Wobec tego St. Zjednoczone zamierzają zmienić wartość dolara, by osiągnąć nową równowagę wewnętrzną, i od tego celu odstąpić nie mogą.

Zwyżka cen w innych krajach umożliwiłaby wcześniejszą stabilizację dolara. Zagadnienie kursu walut w stosunku do waluty amerykańskiej nie ma większego znaczenia — chodzi tylko o poziom cen.

Roosevelt powołuje się dalej na to, że St. Zjednoczone nie krytykowały innych państw, obniżających kursy walut. Wobec tego inne państwa nie powinny też przeszkadzać St. Zjednoczonym w realizacji ich wewnętrznych zadań gospodarczych.

„Jeżeli są kraje — mówi dalej deklaracja — które zrównoważyły już ceny i koszty produkcji — ani konferencja gospodarcza, ani St. Zjednoczone nie chcą zmuszać takich krajów do prowadzenia polityki sprzecznej z ich interesami.”

Pierwszym zadaniem według deklaracji Roosevelta ma być uzyskanie równowagi cen, zapewniającej normalny rozwój rolnictwa i przemysłu, zaś drugim zadaniem będzie utrwalenie tego stanu rzeczy. Po osiągnięciu tych celów można będzie mówić o roli złota i srebra, tudzież o trwałej stabilizacji walut.

### Odroczenie na 3 miesiące?

LONDYN, 6. 7. (tel. wł.). Według opinii delegatów na światową konferencję gospodarczą nowa deklaracja Roosevelta nie przynosi nic nowego, prócz stwierdzenia, że z czasem po osiągnięciu równowagi cen można będzie zacząć mówić o stabilizacji walut. Delegacja amerykańska zgodnie z instrukcjami Roosevelta usiłowała zapobiec odroczeniu konferencji, a raczej tylko... przyjęciu odpowiedzialności za odroczenie.

Jednakże wobec stanowiska delegacji większości krajów, panuje tu powszechne przekonanie, że konferencja zostanie odroczona faktycznie, jakkolwiek formalnie kontynuowane będą prawdopodobnie prace komisji ekonomicznej, o brady komisji finansowej byłoby bowiem bezcelowe wobec stanowiska Ameryki.

Prawdopodobnie konferencja odroczonea będzie formalnie do października. Na ten czas przypuszczalnie nie obowiązowałby rozejm celny, gdyż państwa złote nie mogłyby się nań zgodzić wobec spodziewanego dalszego spadku dolara, a być może i funta szterlinga.

Delegat południowo - afrykański, gen. Smuts oświadczył, że odroczenie konferencji bez oznaczenia daty ponownego wznowienia obrad byłoby równoznaczne z jej pogrzebem.

### Zgodzą się na odroczenie?

NOWY JORK 6. 7. (PAT.). Dzienniki nowojorskie dowiadują się, iż delegacja amerykańska w Londynie na odbytem wczoraj prywatnym posiedzeniu wypowiedziała się na rzecz zawieszenia obrad konferencji ekonomicznej na okres trzymiesięczny.

### Współpraca bloku złotego

LONDYN, 6. 7. (PAT.). Bezpśrednią konsekwencją zatargu, pętane zostały siły żywiołowe, które znajdują się w tej chwili w całym rozpedzie. M. G.

jaki się wyłonił na konferencji pomiędzy Ameryką i państwami bloku złotego, jest decyzja współdziałania banków emisyjnych

## Wyrodney ojciec Utopił 4-letniego synka

W sądzie Okręgowym toczy się dziś niebywały proces wyrodnego ojca, Piotra Malinowskiego, lat 29, robotnika mularskiego, oskarżonego o utopienie 4-l. synka, Stasia. Malinowski porzucił żonę w parę miesięcy po ślubie i wyjechał z Wilna do Warszawy. Tutaj zamieszkał z kochanką, przy ul. Wolskiej 109.

Gdy, pozostawiona bez środków do życia, żona domagała się łóżenia pieniędzy na wychowanie dziecka, zażądał, aby dziecko przyślano mu, a on się już niem zaopiekuje. Żona przez długi czas wzdragała się, jednak w ostateczności uczyniła to. Później dowiadująca się, że dziecko mordowano i

## Z wielkiej miłości Wypaliła oczy ukochanemu

Przed sądem Okręgowym staje dziś 18-l. Jadwiga Poletyła, oskarżona o wypalenie w tramwaju oczu aktorowi teatryku „Mignon”, p. Stefanowi Mathias-Ordęga, w którym zakochała się nierozumnie, chodząc codziennie na przedstawienia rewiowe. Poletyła zasypywała aktora natrętnymi listami, nie zważając na to, że nie jest wolny, i narzucała się ze swą miłością. Ponieważ Ordęga

## Eskadra gen. Balbo Przebyła już część Atlantyku

Dziś start do dalszego lotu

LONDYN, 6. 7. (tel. wł.). Wczoraj o godz. 1 pp. eskadra hydroplanów włoskich wystartowała w Londonderry, biorąc kurs na Reykjavik. Stan pogody poprawił się znacznie, to też o godz. 19.15 eskadra włoska wodowała w Reykjaviku, po przebyciu trasy, wynoszącej około 1.500 km. Pomimo gęstej mgły, wodowanie w zatoce Reykjavik odbyło się szczęśliwie i bez wypadku.

REYKJAVIK 6. 7. (tel. wł.). Choć pogoda niezbyt dopisuje, gen. Balbo postanowił dzisiaj jeszcze wystartować do dalszego lotu, o ile

## P. Litwinow w Paryżu

PARYŻ, 6. 7. (PAT.). — Wczoraj wieczorem przybył z Londynu do Paryża komisarz spraw zagranicznych Z. S. R. R. Litwinow, który będzie w dniu dzisiejszym przyjęty przez premiera Daladiera i ministra Paul - Boncoura.

Przyjazd p. Litwinowa do Paryża L'Ere Nouvelle (pismo p. Herriota) wita bardzo gorąco, podkreślając pozytywną jego rolę na tle konferencji londyńskiej, czego dowodem jest protokół państw Europy Wschodniej.

Pozatem dzienniki ten podkreśla, iż wizytę sowieckiego ministra spraw zagr. należy traktować jako zdecydowany etap w polityce zbliżenia Francji i Z. S. R. R.

(Porów. telegr. na 2-giej stronie).

## Prez. Rauschning o Warszawie Wrażenia po pobycie w stolicy Polski

BERLIN, 6. 7. (PAT.). — Prezydent Senatu gdańskiego dr. Rauschning ogłasza na łamach Völkischer Beobachter artykuł, w którym omawia wyniki swej wizyty w Warszawie.

Dr. Rauschning zaznacza na wstępie:

— Senat Wolnego Miasta zamierza dać dowód, iż nie tylko uznaje i ceni znaczenie ustalo-

nych przez traktaty międzynarodowe ścisłych stosunków Gdańska z Rzeczpospolitą Polską, lecz chce również uczynić pierwszy krok w kierunku porozumienia, które umożliwiłoby wyjście z niepożądanego stanu ustawicznego napięcia i walk gospodarczych.

Dr. Rauschning z uznaniem podnosi przyjazny i poprawny

charakter przyjęcia przedstawicieli Wolnego Miasta w Warszawie:

— Rząd Polski dowiódł, że pragnie ze swej strony ułatwić krok Gdańska.

Jako wynik wizyty dr. Rauschning stwierdza:

— „polityczna zgodność w życiu usunięta napiętej atmosfery, która dla całej polityki stała się wprost niebezpieczeństwem.

Co do kwestyj spornych polsko - gdańskich dr. Rauschning oczekuje, że mimo trudności znaleźć się możliwość wyrównania interesów, w której uwzględniene zostałyby uzasadnione stanowiska obu partnerów.

Dalej Rauschning wyraża zadowolenie, że cel inicjatywy Gdańska, polegający na ustaleniu pierwszej podstawy zaufania, został osiągnięty i wyraża oczekiwanie, że po tym pierwszym kroku nastąpi drugi w formie rewizyty rządu polskiego, przyczem można by dojeść do porozumienia w pewnych aktualnych kwestiach spornych.

W końcu dr. Rauschning, jako najbardziej interesujący i cenny dla niego wynik podróży do Warszawy podniósł

— „nieoczekiwaną zgodność w ocenie problemów duchowo - ideowych, jak również politycznych. Odnosłem uzasadnione wrażenie, że młoda generacja polska ze zrozumieniem odnosi się do tego, to w ostatnim czasie zasło w narodzie niemieckim i że uznaje za konieczne a nawet zbawienne dla celu odbudowy organicznej wspólnoty narodu. Poza gospodarczymi i politycznymi problemami chwili, wymagającymi załatwienia na drodze porozumienia, wydaje mi się, jako bardziej cenny wynik, że zgodność na punkcie idei duchowo - politycznych przy wzajemnym poszanowaniu mogłaby otworzyć perspektywę pomyślnych możliwości.

### Dolar 6.45

Dziś zaznacza się znowu silna znizka dolara. Bank Polski płać rano za dolary po 6.45, w obrotach prywatnych kurs wynosił 6.47. Funt szterling nieco się poprawił — banknot notowano 30.05, podczas gdy wczoraj na giełdzie notowano dewizę na Londyn 29.90. Sytuacja funta jest jednak uważana za niepewną.

## Zbrojenia Niemiec cicho na własną rękę

NEWY JORK 6. 7. (PAT.). New York Times ogłasza depesze swego londyńskiego korespondenta, który donosi:

— Decyzja niemiecka osiągnięcia równości zbrojeń z sąsiadami wyraża się już faktami. Według informacji, uzyskanych z wiarogodnego źródła w Londynie, ostatnie wysiłki niemieckie w dziedzinie wojskowej zmierzają do rozbudowy floty powietrznej. Dążenia przywódców hitlerowskich w tym względzie ujawniły się ostatnio, gdy ogłoszono śmieszna bajkę o raidzie lotniczym na Berlin, w czasie którego miało rozrzucać złośliwe odezwy, których nikt nie widział. Minister lotnictwa Rzeszy, Goering, domagał się wówczas niezwłocznego utworzenia policyjnych sił lotniczych. Istnieją wszelkie dane, aby mniemać, że siły te zostały już stworzone.

Z drugiej strony, donosi dalej korespondent N. Y. T., według wiadomości niepotwierdzonych urzędowo i które prawdopodobnie potwierdzone nie zostaną, chociaż są bezwzględnie prawdziwe, gabinet angielski polecił ministrowi lotnictwa nie dopuścić do wykonania umowy, zawartej między ministerstwem Reichswchry a angielskim towarzystwem budowy aeroplanów. Umowa przewiduje budowę 60 aparatów bojowych, podobnych do tych, jakie w roku ubiegłym dostarczone zostały Belgii. Minister lotnictwa wykonał otrzymane polecenie i dzięki jego naciskowi umowa została zerwana.

### Dziś na przedgieldziu

Waluty: Dolar 6.47 (B. P. płać 6.45); frank francuski 35.13; frank szwajcarski 171.75; funt szterling 30.05; marka niemiecka 210.50; szyling austriacki 99; korona czeska 25.50.

Monety: Dolar złoty 9.25; rubel złoty 4.88.

Dewizy: Belgja 124.75; Gdańsk 173.85; Holandia 358.90; Londyn 29.90; Nowy Jork 6.63; Nowy Jork (kabel) 6.65 (kurs wczorajszy — dziś spodziewana znizka); Paryż 35.09; Szwajcaria 172.18; Włochy 47.30.

Papiery procentowe: 3 proc. Poż. Budowlana 38; 4 proc. Poż. Dolarowa 46.75; 4 proc. Poż. Inwestycyjna 101.75; 5 proc. Poż. Konwersyjna 43.5; 5 proc. Poż. Kolejowa 39; 8 pr. Poż. Dillonowska 48.5; 7 proc. Poż. Stabilizacyjna 48.5; 7 proc. Poż. Dolarowa Warszawy 30; 7 proc. Poż. Śląska 31.75; 10 proc. Poż. Kolejowa 101; 4 proc. Listy Zast. Ziemskie 38.75; 7 proc. Listy Zast. Ziemi. Dolar 35.25; 4.5 proc. L. Z. T. K. m. Warszawy 46.75; 5 proc. L. Z. T. K. m. Warszawy 49.5; 8 proc. Listy Zast. m. Warszawy 41 i jedna osma; 6 pr. Obligacje m. Warszawy VI em. 34.5; em. VIII i IX 32.5.

Akcje: Bank Polski 75.5; Lilpop 9.60; Starachowice 8.85; warsz. Tow. Akc. Fabr. Cukru 18; Ostrowiec 28; Modrzejów 3.5; Haberbusch 41.

## Aresztowani dyrektorzy Będą wypuszczeni z więzienia Dopiero po uruchomieniu kopalń „Blücher” i „Donnersmarck”

KATOWICE, 6. 7. (tel. wł.). — W związku z uruchomieniem kopalń ks. Donnersmarka, o czym donosiliśmy już wczoraj aresztowano, na polecenie prokuratora Sądu Okręgowego w Katowicach, naczelnego dyrektora kopalń, Oskara Vogta, naczelnego dyrektora technicznego zakładów, inż. Brunona Buzka, oraz dyrektora Teublera i Breslera. Aresztowani zostali wczoraj przesłuchani przez sędziego śledczego w Katowicach, w obecności prokuratora.

Jak już o tem donosiliśmy ks. Henkel - Donnersmarck przyjęty był przez wojewodę śląskiego dra Grażyńskiego i złożył zapewnienie, że obydwie kopalnie „Blücher” i „Donnersmarck” będą w poniedziałek uruchomione. Jak słychać dyrektorzy zakładów ks. Donnersmarka będą wypuszczeni za kaucją na wolność, jednak nie wcześniej, aż po uruchomieniu kopalń. Zaznaczyć należy, że wskutek unieruchomienia kopalń ks. Donnersmarka straciło pracę około 1.500 osób.